

Kraków, 5 października 2023 r.

Monika Skrzyszewska
Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego
Instytut Filologii Słowiańskiej
Zakład Filologii Serbskiej

Tytuł rozprawy: Językowy obraz „Serba muzułmanina” w serbskim dyskursie politycznym i publicystycznym (od przełomu XIX i XX wieku do wybuchu I wojny światowej)

Promotor rozprawy: prof. dr hab. Maciej Czerwiński

AUTOREFERAT

1. Wprowadzenie

Teoria zakładająca, iż bałkańscy (najczęściej bośniacko-hercegowińscy) wyznawcy islamu są „Serbami muzułmanami” powstała pod koniec XVIII wieku i do dziś pozostaje – przynajmniej w niektórych środowiskach – przedmiotem żywej dyskusji. Zainteresowani nią badacze, sięgając po refleksję dotyczącą podstaw serbskiej ideologii narodowej w ramach paradygmatów slawistycznych, historycznych i politologicznych, natrafiają przeważnie na autorów tejże koncepcji, czyli Dositeja Obradovicia (oświecenie) oraz Vuka Karadžicia (romantyzm). Równie często zetkną się ze wzmiankami o wpływie serbskiego polityka Iliji Garašanina na sformułowanie w 1844 roku pierwszego programu politycznego Serbii pt.: *Načertanije*, który opierał się m.in. na omawianej teorii. Odnalezienie prac analizujących funkcjonowanie koncepcji dotyczącej „Serbów muzułmanów” w różnych okresach historycznych, a przede wszystkim wskazujących, czy miała ona swoje odzwierciedlenie w praktyce, przysparza jednak niemałych problemów. To był główny powód, dla którego postanowiłam głębiej zbadać teorię o istnieniu „Serbów muzułmanów”, to jest zweryfikować, czy wskazana koncepcja mogła być atrakcyjna dla Słowian wyznających islam.

2. Przedmiot i cel badań

Serbska tożsamość narodowa okazała się być atrakcyjna dla niektórych wyznawców islamu w XIX i XX wieku; jest ona również interesująca dla muzułmanów żyjących w obecnym stuleciu. Mnie jednak szczególnie zainteresowała pierwsza generacja „Serbów muzułmanów”, do której można zaliczyć: Avda „Srbina” Karabegovicia (1878–1908), Avda Karabegovicia Hasanbegova (1878–1900/1901), Osmana Đikicia (1879–1912) oraz Omer-bega Sulajmanpašicia Despotovicia (1870–1918). Opowiedzieli się oni za serbskością, ale również zdecydowali się propagować jej założenia w czasach, kiedy groziły za to surowe konsekwencje. Co więcej – nie odstępili od popularyzowania założeń serbskiej tożsamości narodowej mimo iż natrafili na opór ze strony własnego środowiska. Wszyscy oni pochodzili z Bośni i Hercegowiny (Đikić z Mostaru, krewni Karabegoviciowie z miejscowości Modriča, a Sulejmanpašić Despotović z Sarajewa) i wszyscy byli poetami.

Czynniki przyczyniające się do rozbudzenia wśród nich serbskich uczuć patriotycznych oraz motywy skłaniające ich do agitacji na rzecz serbskości nie są jednoznaczne. Nie istniała jedna przesądzająca okoliczność, jaką można by wskazać, choć niewykluczone, że najważniejszą rolę odegrał okres edukacji w Stambule, jaką odbyli wszyscy czterej muzułmanie. Dzisiejsza stolica Turcji po 1878 roku przerodziła się w ważny ośrodek muzułmańskiej emigracji politycznej, do której doszło ze względu na zmianę sytuacji społeczno-politycznej w Bośni i Hercegowinie. Kiedy nowym zarządcą tego regionu administracyjnego stały się Austro-Węgry, wyznawcy islamu przestali cieszyć się uprzywilejowaną pozycją, jaką mieli w Imperium Osmańskim i dlatego postanowili przenieść się do Stambułu, gdzie funkcjonowała m.in. serbska szkoła (*Srpska gimnazija*). Do niej uczęszczali właśnie emigrujący z Bośni i Hercegowinie muzułmanie.

Đikić, Karabegoviciowie oraz Sulejmanpašić Despotović w 1896 roku rozpoczęli współpracę z dwoma serbskimi czasopismami literackimi wychodzącymi w Bośni i Hercegowinie. Było to sarajewskie pismo „Bosanska vila” (ukazywało się od końca 1885 roku do wybuchu I wojny światowej) oraz mostarski periodyk „Zora” (publikowany w latach 1896–1901). Oba czasopisma nosiły podtytuł „List za zabavu, pouku i književnost”, który miał informować o rozrywkowo-edukacyjnym charakterze pism (co narzucili lokalni przedstawiciele władz Austro-Węgier w Bośni i Hercegowinie). W gruncie rzeczy jednak omawiane periodyki posłużyły do wyrażania światopoglądów patriotycznych; zajmowały się kształtowaniem przestrzeni narodowej, promowaniem historii oraz modelowaniem mitów narodowych. Aby tego dokonać wybrane treści kamuflowano, by nie budziły zainteresowania

austro-węgierskich cenzorów, choć trzeba wspomnieć, że reżim nie decydował się na całkowite ograniczenie działalności pronarodowej.

W procesie interpretowania serbskiej tradycji językowo-literackiej m.in. muzułmańskie pieśni ludowe czy inne przekazy ustne, a także twórczość własna wyznawców islamu została uznana za kanon literatury serbskiej. Działacze skupieni wokół pism, zwłaszcza sarajewskiego periodyku „Bosanska vila”, realizowali projekt Vuka Karadžicia, w myśl którego wszystkich użytkowników dialektu sztokawskiego uznaje się za Serbów. Redaktorom pisma wydawanego w Sarajewie nie przyświecała jedynie idea kontynuacji prac Karadžicia, lecz przede wszystkim chęć wypromowania przekazywanego przez ten język kulturowo-historycznego dziedzictwa narodu serbskiego uwzględniającego wyznawców islamu. Tworzono w ten sposób naród „Serbów trzech wyznań”. Co więcej – ten projekt narodowy był wymierzony w politykę lokalnego rządu Austro-Węgier, który za pośrednictwem swojego przedstawiciela Benjamina Kállaya, usiłował zaszcześcić w społeczeństwie Bośni i Hercegowiny ideę wspólnoty bośniackiej (*bošnjaštvo*). Ów program zakładał zneutralizowanie rozkwitających wówczas ruchów narodowych wśród ludności prawosławnej oraz katolickiej (ulegającej procesom narodotwórczym, odpowiednio serbskim i chorwackim), częściowo też islamskiej, by w zamian rozbudzić w nich poczucie przywiązania do jednej wielowyznaniowej wspólnoty oraz Austro-Węgier. Reżimowa idea bośniackości okazała się być atrakcyjną m.in. dla części elity muzułmańskiej, co było zagrożeniem dla realizacji serbskiego projektu narodowego „Serbów trzech wyznań”. Dlatego też współpraca muzułmanów na łamach serbskich periodyków literackich mogła okazać się kluczowa i pomocna, aby nakłonić wyznawców islamu do opowiedzenia się za serbskim projektem kulturalno-literackim.

Język był w tym projekcie najważniejszym nośnikiem, nie tylko jako narzędzie komunikacji, ale również jako symbol projektowanej wspólnoty. Stąd, istotną rolę odegrała aktualizacja terminów stosowanych przez serbskich działaczy narodowych wobec słowiańskich wyznawców islamu, a także repertuaru pojęciowego wykorzystywanego przez samych muzułmanów. W nowym słowniku nie mogło już być miejsc dla dawnych pejoratywnych leksemów określających wyznawców islamu mianem „Turków” (*Turci*) oraz „poturczeńców” (*poturice*). Również termin „Boszniacy” (*Bošnjaci*) musiał zostać wyeliminowany, ponieważ był on narzucony przez austro-węgierskie władze podczas promocji idei bośniackiej.

Strona serbska na łamach czasopisma „Bosanska vila” od 1886 roku zaczęła promować zupełnie nowe pojęcie – *Srbin muhamedanske vjere*. Jak już wcześniej wspomniałam, w swoich badaniach dotyczących teorii na temat istnienia „Serbów muzułmanów” koncentrowałam się przede wszystkim na samych wyznawcach islamu, toteż celem moich zainteresowań

naukowych stała się chęć zrozumienia znaczenia omawianego wyrażenia i tego, czy mógł on w wizji muzułmanów wskazywać na alternatywną koncepcję serbskości. W końcu opowiadała się za nią mniejszość religijna, która przeważnie – przynajmniej na przełomie XIX i XX wieku – nie optowała za żadną tożsamością narodową. A jeśli już tego dokonywała, to uwzględniała w pierwszym rzędzie najważniejszy dla siebie czynnik religijny i do niego dostosowywała koncepcję narodową. Nowe wyrażenie (ale zapożyczone od Karadžicia), które pojawiło się na łamach sarajewskiego pisma „Bosanska vila”, mogło zatem pełnić rolę wyznacznika nowej tożsamości dla wyznawców islamu i nie musiało być – co bardzo istotne – narzucane, jak dotychczas, przez stronę serbską. Dowodem na postawioną hipotezę miała być działalność literacko-kulturalna Đikicia, Karabegovićów oraz Sulejmanpašicia Despotovicia. Poprzez język stosowany na łamach pism „Bosanska vila” oraz „Zora” przyczyniali się oni do cementowania koncepcji „Serbów trzech wiar”. W tym kontekście zwróciłam uwagę na jeszcze jedną kwestię. Choć literacko-kulturalny projekt serbskości miał być oparty głównie na pierwiastku słowiańskim, to wpływy islamskie, dostrzegalne w języku przede wszystkim za pośrednictwem turcyzmów/osmanizmów (ich stosowanie należy uznać za cechę charakterystyczną muzułmanów), stanowiły dodatkowy budulec trójwyznaniowego narodu. Wyznawcy islamu mogli w swojej twórczości literackiej wykorzystywać m.in. zupełnie nowe zapożyczenia tureckie/osmańskie, przyczyniając się w sposób znaczny do budowania/wzmacniania językowo-narodowej wspólnoty „Serbów trzech wiar”, a przede wszystkim do kulturowo-językowego równouprawnienia wyznawców islamu.

3. Metodologia oraz materiał badawczy

Aby zrealizować swój cel badawczy, wykorzystałam metodologię badania językowego obrazu świata, którą skorelowałam z technikami analizy dyskursu.

Dyskurs, wzorując się na współczesnych koncepcjach, potraktowałam jako język w użyciu, mający na celu utrzymanie bądź zmianę modelu społecznego. Teun van Dijk uznał dyskurs za nośnik społecznych i/lub politycznych wierzeń, przekonań, ponieważ przetwarza on i reprodukuje powstałe na ich bazie ideologie wyrażane przez słowa. Aby mówić, pisać, myśleć o różnych ludziach bądź wydarzeniach, użytkownicy danego języka, tj. reprezentanci społeczeństwa czy kultury dobierają słowa wyrażające preferowaną postawę ideologiczną¹. Dzięki czemu można zrozumieć, w jaki sposób interpretują świat. Szczególnie istotną rolę w

¹ T.A. van Dijk, *Ideology. A Multidisciplinary Approach*, London 1998, s. 5–6, 192–194, 205–206.

badaniach przypisuje się słownictwu, które profiluje modele ujmowania rzeczywistości. Stąd, wyrażenie „Serb muzułmanin” potraktowałam jako najważniejszy znak w tym dyskursie. Sformułowania użyte w tytule rozprawy, tj. serbski dyskurs publicystyczny oraz polityczny, potraktowałam jako część serbskiego dyskursu narodowego stosowanego przez myślicieli oraz pisarzy serbskich, kiedy mówili bądź pisali o bośniacko-hercegowińskich muzułmanach. Dotyczy to także zasobu słów używanego przez wyznawców islamu w momencie, gdy eksplikowali, co dla nich znaczy serbska tożsamość narodowa.

Wyrażenie „Serb muzułmanin” potraktowałam w rozprawie jako podstawę do zrekonstruowania muzułmańskiego sposobu rozumienia podstaw serbskiej tożsamości narodowej. W jednym z paradygmatów polskiego językoznawstwa badania nad leksemami wyrażającymi określony pogląd na świat określa się mianem badań językowego obrazu świata (w skrócie JOŚ). Według definicji Jerzego Bartmińskiego jest to „zawarta w języku, różnie zwerbalizowana interpretacja rzeczywistości dająca się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy »utrwalone«, czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. przysłowia), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów”².

W badaniach nad JOŚ próbuje się zrekonstruować „definicję kognitywną” wybranego leksemu, czyli jego cechy semantyczne, które są przez użytkowników języka uwzględniane – czasem nieświadomie – w procesie komunikacji³. Rezultatem analizy nie jest odkrycie różnych znaczeń pojęcia stosowanego przez użytkowników jednego języka, ponieważ denotacja, tzn. „semantyka wyrazu, jego bezpośrednie odniesienie do określonego wycinka rzeczywistości pozajęzykowej”⁴ pozostaje na ogół niezmienna. Odmienne są natomiast profile, tj. „sposób organizacji treści semantycznej w ramach podstawowego znaczenia”⁵. Profil leksemu rekonstruowałam przy użyciu badań pola semantycznego (rozumianego za klasycznymi ujęciami Josta Trierera, Gunhtera Ipsena oraz Leo Weigerbera⁶). JOŚ jednak wyznacza nową perspektywę badawczą, ponieważ odwołuje się do doświadczeń podmiotów stosujących dane

² J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2012, s. 12.

³ *Ibidem*, s. 90.

⁴ A. Szulc, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa 1984, s. 42.

⁵ J. Bartmiński, *op. cit.*, s. 90.

⁶ W. Pisarek, *Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” nr 2(58)/1967, s. 497–499.

pojęcie, a nie tylko do „obiektywnego” znaczenia podzielanego przez wszystkich użytkowników danego języka⁷.

Wskazaną metodologię wykorzystałam podczas analizy opublikowanych przez Đikicia, Karabegoviciów oraz Sulejmanpašicia Despotovicia tekstów w dwóch czasopismach serbskich – „Bosanska vila” oraz „Zora”. Pisarze ci sięgnęli w przeważającej mierze po jeden gatunek mowy, a były nim wiersze patriotyczne, najczęściej bez większych wartości artystycznych. Służyły one im do komunikowania projektowanej postawy światopoglądowej (a przy tym do nakłaniania potencjalnych czytelników do przyjęcia takowej). W tym sensie gatunek mowy potraktowany został jako kategoria organizująca – w zależności od sytuacji komunikacyjnej – przestrzeń dla przepływu dyskursu. Jak pisze Maciej Czerwiński, powołując się na tradycję Michaiła Bachtina, „Każde zrozumienie takiego czy innego dyskursu wymaga od interlokutorów pewnej ogólnej wiedzy o świecie, która w języku nie musi być zwerbalizowana, ale jest w komunikacie presuponowana i implikowana. Konieczne jest zatem uwzględnienie dwóch źródeł informacji – tej niesionej przez kod i tej pozasystemowej”⁸. Stąd, „Informacje przekazywane przez dyskurs zostają zatem nadbudowane na informacje presuponowane”⁹. To zaś „zostaje skorelowane z odpowiednim doбором gatunków mowy, które są oczekiwane w tej czy innej sytuacji”¹⁰.

Za materiał badawczy posłużyły mi nie tylko utwory, którym udało się ominąć austro-węgierską cenzurę i które odnosiły się do serbskiej tożsamości oraz miejsca islamu w obrębie wartości narodu serbskiego (mowa tu o osiemnastu wierszach: pięciu Avda „Srbina” Karabegovicia, pięciu Sulejmanpašicia Despotovicia, czterech Hasanbegova oraz czterech Đikicia, publikowanych w okresie od 1896 do 1902 roku). W przypadku badań nad zapożyczeniami tureckimi/osmańskimi posłużyłam się wszystkimi utworami, które wskazana czwórka poetów muzułmańskich opublikowała w periodykach „Bosanska vila” oraz „Zora”. Było ich osiemdziesiąt siedem. Podczas badania pożyczek tureckich/osmańskich posłużyłam się metodą ilościową i jakościową. Moim celem było zrozumienie roli, jaką turczyzmy/osmanizmy pełniły w ich dyskursie i jak przyczyniały się one do konstruowania językowego obrazu „Serba muzułmanina”.

⁷ Zob. więcej: R. Tokarski, *Pola znaczeniowe i ramy interpretacyjne – dwa spojrzenia na język*, „LingVaria” 1/2006.

⁸ M. Czerwiński, *Kultura, dyskurs, znak*, Kraków 2015, s. 102.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

4. Struktura pracy

Swoją rozprawę doktorską podzieliłam na cztery rozdziały. W pierwszej części pt.: „O »Serbach muzułmanach« w serbskim dyskursie narodowym – metodologia i geneza”, opisałam metodologię badań nad wyrażeniem "Serb muzułmanin", a także przybliżyłam definicje pojęć operacyjnych, takich jak: dyskurs, dyskurs publicystyczny, dyskurs polityczny, serbski dyskurs narodowy, językowy obraz świata oraz związane z nim terminy: m.in. pole semantyczne czy profil. W omawianym rozdziale z perspektywy językoznawczej przedstawiłam jednocześnie powstanie oraz rozwój teorii zakładającej przynależność wyznawców islamu do narodu serbskiego; mowa tu o okresie od końca XVIII stulecia do przełomu XIX i XX wieku.

W części drugiej, pt.: „O »Serbach muzułmanach« w serbskim dyskursie narodowym od przełomu XIX i XX wieku do wybuchu I wojny światowej”, przybliżyłam charakterystykę kontekstu historycznego, politycznego oraz społecznego pod koniec XIX wieku, tj. jak zmieniły się okoliczności pod rządami Austro-Węgier i jak wpłynęły one na teorię o istnieniu „Serbów muzułmanów”. Przedstawienie wskazanych kwestii ułatwiło mi wyznaczenie celów oraz postawienie hipotez do następnych części rozprawy.

W pierwszej kolejności postanowiłam przybliżyć frekwencję oraz funkcję zapożyczeń tureckich/osmańskich używanych przez wyznawców islamu, co jest przedmiotem rozdziału trzeciego pt.: „Turczyzmy w języku »Serbów muzułmanów« na łamach czasopism »Bosanska vila« oraz »Zora«”. W tej części uwzględniłam także kwestię terminologii oraz przedstawiłam ustalenia teoretyczne dotyczące zapożyczeń tureckich/osmańskich uzyskane w serbskim językoznawstwie do wybuchu I wojny światowej.

W ostatnim i jednocześnie najważniejszym rozdziale pt.: „Językowy obraz »Serba muzułmanina« w dyskursie poetów wyznających islam na łamach czasopism »Bosanska vila« oraz »Zora«”, wykorzystując ustalenia z poprzednich trzech części, przeprowadziłam analizę rekonstruującą językowy obraz "Serba muzułmanina".

Rozprawę wieńczą: zakończenie, bibliografia oraz cztery aneksy zawierające zdjęcia stron czasopism „Bosanska vila” oraz „Zora”, w których opublikowano omawiane w rozdziale czwartym wiersze czwórki poetów muzułmańskich. Dla ułatwienia umieściłam je w kolejności omawiania, co w większości jest zgodne z datą publikowania utworów.

5. Wyniki przeprowadzonych badań i wnioski

Analiza frekwencji pożyczek tureckich/osmańskich w utworach Đikicia, Karabegoviciów oraz Sulejmanpašicia Despotovicia pozwoliła mi wyodrębnić dwa modele postępowania muzułmanów względem słów tureckiej/osmańskiej proveniencji. Nazwałam je podejściami „purystycznym” oraz „dwuwariantywnym”. Zdecydowanie dominowała pierwsza postawa; mowa tu o stanowisku trzech z czterech poetów, tj. Sulejmanpašicia Despotovicia oraz Karabegoviciów (posłużyli się oni łącznie trzynastoma turczyzmami/osmanizmami). Nie oznacza to bynajmniej, że słów tureckiego/osmańskiego pochodzenia nie traktowano jako elementu leksykalnego korpusu języka serbskiego. Udowodniła to oryginalna pod kątem wykorzystanych zapożyczeń warstwa językowa poezji Đikicia (148 pożyczek). Należy ją jednakże potraktować jako wyjątek, a także jako indywidualne przeciwstawienie się dominującej tendencji purystycznej. Postawa trzech poetów nie pozwoliła mi zatem udowodnić hipotezy, w myśl której muzułmanie wykorzystywali wyrazy tureckiego/osmańskiego pochodzenia, by propagować wspólnotę „Serbów trzech wiar” oraz by zagwarantować równouprawnienie tradycji islamskiej w jej obrębie.

Z kolei analiza utworów patriotycznych umożliwiła mi wysunięcie następujących wniosków. Mimo różnorodności języka omawianych pisarzy (tworzących różne idiolekty), wizja serbskości przedstawiona w poezji czwórki wyznawców islamu jest zbieżna (drobne różnice można wskazać w profilach danych słów). W podobny sposób zaktualizowali oni serbski dyskurs narodowy uwzględniający wyznających islam Słowian. Można to potraktować jako spójną strategię agitacyjną, lecz nie należy zapominać, że ta zbieżność wynika bardziej z całkowitej akceptacji podstaw serbskiej tożsamości narodowej sugerowanych przez serbskich działaczy narodowych m.im. Obradovicia, Karadžicia czy Garašanina. Według nich serbskość opierała się na kryteriach: biologicznym, kulturowym (wspólne dziedzictwo historyczne i wspólny wróg), terytorialnym oraz trójwyznaniowości. Omawiani poeci jednocześnie stworzyli zupełnie nową wizję wyznawców islamu w dziejach serbskich oraz roli ich religii. Đikić, Karabegoviciowie oraz Sulejmanpašić Despotović – co ciekawe – nie stosowali w swoim dyskursie wyrażenia „Serb muzułmanin”, tj. *Srbin muhamedanske vjere*, tylko termin „brat”. Powodów, dla których nie zdecydowali się zastosować etnonimu „Serb” jest kilka. Z pewnością ze względu na cenzurę, na chęć zaakcentowania konieczności zasad solidarności, współdziałania, przynależności. Chodziło o agitację, stworzenie pewnego wyobrażenia o serbskim imaginariu narodowym w obliczu takich zagrożeń, jak bośniacka idea narodowa oraz emigracja muzułmańska. Językowo rzecz ujmując, można to opisać jako proces mający na

celu wyprofilowanie pozytywnych konotacji leksemu „brat”, który określał wyznawców islamu z etnonimem „Serb”, a nie zaś z wyrażeniem „Serb muzułmanin”.

Wyznawcy islamu nie akcentowali w swoim dyskursie różnic religijnych, przez co znacznie ograniczyli słownictwo bezpośrednio nawiązujące do islamu (czego efektem było również mała frekwencja turcyzmów/osmanizmów). Niewykluczone, że pragnęli tym samym uwypuklić jedność narodu serbskiego, a nie istniejące wewnętrzne podziały religijne (oraz językowe), co wyrażenie *Srbin muslimanske vjere* presuponowało. Językowy obraz musiał się opierać na konotacji sugerującej symbiozę pomiędzy serbskością a islamem, choć jego obecność nie była *explicite* odnotowywana w dyskursie poetów. Tym samym projektowano ściśle dopasowanie żywiołu islamskiego do serbskiego (a nie na odwrót). Nic dziwnego zatem, że poeci powoływali się na istnienie jednego uniwersalnego Boga, a także – o czym wspomniałam – ograniczyli stosowanie pożyczek tureckich/osmańskich. Patrząc inaczej na ich rolę, należy ją ocenić jako wyjątkową na tle burzliwych losów Półwyspu Bałkańskiego. Byli oni bowiem „apostołami” porozumienia ponadwyznaniowego, więc w jakimś sensie nowoczesnego, a ich aktywność stanowi pomyślny, choć krótki i epizodyczny przykład współpracy serbsko-muzułmańskiej.

6. Bibliografia

Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2012.

Czerwiński M., *Kultura, dyskurs, znak*, Kraków 2015.

Pisarek W., *Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” nr 2(58)/1967.

Szulc A., *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa 1984.

Tokarski R., *Pola znaczeniowe i ramy interpretacyjne – dwa spojrzenia na język*, „LingVaria” 1/2006.

van Dijk T.A., *Ideology. A Multidisciplinary Approach*, London 1998.

